W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Środa, 8 października 1941 r. Rok II-Nr 241 /347/

T E L E G R A M Y

ZJAZD AMERYKAŃSKIEJ FEDERACJI PRACY.

Londyn,7.X./R.Pol.Radio/ Prasa amerykańska donosi,że rozpoczął się zjazd amerykańskiej federacji pracy.Tematem obrad są sprawy związane z wojną, a przede wszystkim kwestia wzmożenia produkcji. Mają być powzięte uchwały o przeciwdziałaniu strajkom,podniesieniu dyscypliny w szeregach robotniczych i.t.d.

Przewodniczący organizacji W.Green przemawiając na otwarciu kongresu oświadczył,że federacja pracy całkowicie popiera politykę prez.Roosevelta w sprawie udzielenia jak najwydatniejszej pomocy Anglii.

Na zjazd przybyli przedstawiciele brytyjskich Zw. Zawodowych,owacyjnie witani przez uczestników zjazdu.

Polski min. opieki społecznej Jan Stańczyk przesłał na ręce prez.Greena depeszę w imieniu polskich organizacji robotniczych, w której stwierdził, że robotnicy polscy będą dalej pomimo prześladowań i masowych egzekucji prowadzić walkę. Min. Stańczyk zwrócił się następnie do amerykańskiego świata pracy z apelem o pomoc.

Min.Stańczyk ma w tym miesiącu wyjechać do Ameryki,aby wziąć udział w obradach Międzynarodowej Konferencji Pracy. Na zaproszenie amerykańskiej Federacji Pracy min.Stańczyk wygłosi odczyt dla Polaków w Stanach Zjedn. A.P. na temat sytuacji w Polsce i warunków w jakich żyje klasa robotnicza we wszystkich krajach okupowanych w Europie.

Robotnicy amerykańscy wykazują duże zainteresowanie dla sytuacji robotników polskich.

LEKKIE USZKODZENIE S/S"PADEREWSKI"

Londyn,7.X./Pol.Radio/ W prasie zagranicznej ukazały się wiadomości,że polski statek "Paderewski" odniósł poważne uszkodzenia i grozi mu zatonięcie.

Polskie koła urzędowe w Londynie ogłosiły wyjaśnienie,że jedynym uszkodzeniem,jakie odniósł statek"Paderewski" było przedziurawienie burty powyżej linii wodnej, Statek zawinął do najbliższego portu aby naprawić uszkodzenie, poczym uda się w dalszą podróż.

ZAMKNIĘCIE AMB. POLSKIEJ W TOKIO.

Londyn,6.X./Pol.Radio/Ambasada Polska w Tokio została wczoraj zamknięta przez rząd japoński.Jako powód rząd japoński podał,że ambasada polska wypełniła już swoją misję.

WYMIANA JEŃCÓW BRYT.I NIEMIECKICH.

Londyn,7.X./R/ Po osiągnięciu ostatecznego porozumienia w sprawie wymiany jeńców ciężko chorych i inwalidów, we wtorek rano wypłynęły z Newhaven dwa brytyjskie statki szpitalne "Dinard" i "Saint-Julien" do Dieppe w Półn. Francji.

Na pokładzie ich znajduje się 13 oficerów i 43 szeregowych niemieckich oraz 28 oficerów i 12 szeregowych z krajów, znajdujących się pod władzą Niemiec. We środę statki powrócą z transportem brytyjskich ciężko rannych i inwalidów z Niemiec. Dalsza wymiana jest przewidziana.Porozumienie w sprawie wymiany nastąpiło przez radio.

ZAKOŃCZENIE ROZMÓW BRYT.-AMERYK.

Singapore,7.X./R/ W Manilli na Filipinach zakończone zostały rozmowy między dowódcami brytyjskich i amerykańskich sił zbrojnych na D.Wschodzie. Dowódca brytyjski marsz. Sir R.Brooke-Popham powrócił do Singapore.

W SPRAWIE ZMIANY USTAWY O NEUTRALNOŚCI

Waszyngton,7.X./R/ We wtorek ma odbyć się w Białym Domu narada prez. Roosevelta z sekr.st.C.Hullem,wiceprez.H.Wallacem,5 senatorami i 2 przedstawicielami Izby Reprezentantów /niższa izba parlamentu amerykańskiego/ w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o neutralności. Zmienione ma być postanowienie, które zabrania uzbrajania amerykańskich statków handlowych i zakaz wpływania amerykańskich okrętów wojennych w strefę działań wojennych.

ROZBUDOWA MARYNARKI AMERYKAŃSKIEJ.

Londyn,7.X./Pol.Radio/ W stoczniach Stanów Zjedn.A.P. buduje się obecnie 197 kontrtorpedowców. Program rozbudowy floty urzeczywistniany jest w rekordowym tempie.

Zestawienie ilości torpedowców amerykańskich z ilością okrętów tej klasy,które posiada Japonia wykazuje,że mimo wysłania 50 kontrtorpedowców amerykańskich do W.Brytanii Stany Zj. A.P. mają znaczną przewagę liczebną nad Japonią. Kontrtorpedowce amerykańskie są zresztą potężniej uzbrojone od japońskich. Okręty japońskie zaopatrzone są w 6 do 9 wyrzutni torped, podczas gdy amerykańskie mają ich od 8-16.

NOWY WZROST NAPIĘCIA JAPOŃSKO-FRANC. w Indochinach.

Londyn,7.X./AFI/"Times" donosi z Singapore,że w Indochinach wyczuwa się coraz to bardziej wzrastającę napięcie między Japończykami a Francuzami.

Japończycy zupełnie nie liczą się z władzami francuskimi, zajmują siłą urzędy, żądają wydania całych zapasów benzyny, razem ze składami,dokonują na własną rękę aresztowań i.t.d. Może to być zapowiedzią nowych kroków japońskich,- aż do całkowitej okupacji kraju włącznie.

TRUDNOŚCI LOTNICTWA NIEMIECKIEGO.

Kair,6.X./AA/ Prasa arabska zastanawia się nad trudnościami z jakimi musi walczyć lotnictwo niemieckie, by podołać olbrzymim zadaniom,które przed nim stoją.

W Niemczech istnieją trzy korpusy lotnicze oraz pięć flot lotniczych. Działać one muszą na olbrzymich przestrzeniach.

Dyslokacja niemieckich sił lotniczych jest następująca: Pierwsza flota powietrzna pod dowództwem gen.Kellera znajduje się przed Leningradem i jest całkowicie pochłonięta swoimi zadaniami. Druga pod dowództwem gen. Kesserlinga działa pod Smoleńskiem, gdzie jest szarpana i niszczona.Trzecia pod dowództwem gen.Sperrle ma za teren działania zachodnią Europę i musi przeciwstawiać się atakom RAF., wykazując w sposób widoczny swą niższość. Czwarta dowodzona przez gen. Loehra działa na Ukrainie,wreszcie piąta, prowadzona przez gen.Stumpfa znajduje się w Finlandii i w północnej Norwegii. Została ona skierowana pośpiesznie do wspierania ataków na Murmańsk.

Korpus Richthofena został ostatnio skierowany pod Leningrad,by wyrównać szczerby we flocie gen.Kellera.Niemiecki korpus w Libii,prowadzony przez gen.Buelową jest sztukowany maszynami włoskimi i odczuwa w sposób przykry warunki tropikalnego klimatu. Niemiecko-rumuński korpus lotniczy, dowodzony przez gen.Speidela,trzymany normalnie w rezerwie,pełni obecnie służbę na Bałkanach.

Zdaniem agencji arabskiej, Niemcy nie posiadają obecnie rezerw potrzebnych do rozpoczęcia nowych ofenzyw lotniczych, bombardowania Wielkiej Brytanii i jednoczesnego zaatakowania Libii. Wskutek kampanii na wschodzie Rzesza nie może utrzymać przewagi powietrznej na wszystkich frontach jednocześnie.

Major Stewart,referent lotniczy pisma "Observer",pisze:"Niektóre koła miarodajne twierdzą,że siły niemieckiego lotnictwa bojowego uległy zmniejszeniu o jedną trzecią. W czasie bitwy o W.Brytanię Niemcy tracili w ostatnich sześciu dniach po 80 samolotów dziennie, nie licząc aparatów uszkodzonych na ziemi. Rosjanie niszczyli 85 maszyn dziennie,łącznie z samolotami uszkodzonymi na lotniskach."

ZATOPIENIE STATKU FRANCUSKIEGO.

Vichy, 7.X./R/ Urzędowo donoszą, że parowieć francuski "Theophile Gautier" poj.8.200 tonn płynący z Salonik do Francji został dn.4 bm storpedowany na Morzu Egejskim przez łódź podwodną. Większość pasażerów i członków załogi została uratowana. Dwie osoby poniosły śmierć, a 18 zaginęło.

Statek ten w czerwcu 1941 r. znajdował się w Bejrucie, pomimo blokady brytyjskiej dostał się do Salonik, gdzie otrzymał polecenie francuskiego ministerstwa marynarki powrotu do Francji z ładunkiem tytoniu. Statek płynął w konwoju eskortowanym przez Włochów.

ARESZTOWANIE OFICERÓW Z PANCERNIKA "GRAF von SPEE".

Porto Alegre /Brazylia/,7.X./R/Aresztowano tu dwóch oficerów z zatopionego pancernika niem."Graf von Spee", którzy zbiegli z obozu koncentracyjnego w Argentynie.

NOWY, MASOWY MORD NIEMIECKI.

Okupacyjny sąd doraźny w Poznaniu wydał w dniu 4.IX.b.r. wyrok, skazujący komisarza polskiej Policji Państwowej Niewiarowskiego, przodownika Błotnego oraz 16 żołnierzy P.P. na karę śmierci "za dokonanie mordu w 182 wypadkach oraz dopuszczenie się ciężkiego uszkodzenia ciała - w 672 wypadkach".

Dziesięciu z pośród oskarżonych uwolniono z braku dowodów winy.

--0--

Wyrok powyższy powinien odbić się głośnym echem w całym cywilizowanym świecie, jako nowy, masowy mord - dokonany na Polakach z premedytacją, przy użyciu teatralnych akcesoriów tak zwanego sądu.

Akt oskarżenia zarzucał "podsądnym", że jako eskorta, internowanych po wybuchu wojny, Niemców, wyewakuowanych z m.Oborniki w okolice Warszawy marszem pieszym - zamordowali w drodze 350 internowanych, wszystkich zaś zmaltretowali, powodując ciężkie uszkodzenie ciała; przy czym w chwili nalotów lotników niemieckich na transport - eskorta miała zasłaniać się Niemcami przed ogniem karab.masz.

W czasie procesu żaden z Polaków do winy się nie przyznał, zgodnie zeznają, że wprawdzie w chwili doprowadzenia transportu w okolice Warszawy, brakowało około 350 internowanych - tłómaczą jednak ten fakt ucieczką pewnej ilości z nich w czasie marszu oraz stratami na skutek wielokrotnych ataków lotników niemieckich na transport, w tym kilku z lotu nurkowego.

Jako świadkowie oskarżenia występuje 120 Niemców, którym udało się zbiec z transportu, lub też zostali oswobodzeni przez nadchodzące wojsko niemieckie. Świadkowie ci potwierdzają fakty wielokrotnego ostrzeliwania transportu przez samoloty niemieckie, zeznają jednak, że lotnicy strzelali tylko do eskorty nie zaś do internowanych.

Podziwiać należy precyzję strzelania i cudowny wzrok lotników niemieckich, którzy potrafili w locie nietylko odróżnić w kolumnie Polaków od Niemców ale i ostrzelać tylko Polaków. Ciekawe, że żadnego Polaka nie trafili... oczywiście - bo Polacy trzymali nad głowami Niemców jako tarcze...

W przebiegu procesu nie udało się ustalić początkowej ilości internowanych Niemców. Sąd przyjął cyfrę maksymalną t.j.672 osoby. Nazwisk "pomordowanych" również nie udało się zidentyfikować, poza kilkoma i to w dwu wypadkach śmierć została przypisana wyczerpaniu i po pozostawieniu [illegible] marszu.

Skąd więc dowód, że 350 Niemców zostało "zamordowanych". Oczywiście z zeznań samych "nieboszczyków" występujących w roli cudownie ocalonych. Wszyscy bowiem świadkowie mają wspólną cechę: wszyscy byli "zamordowani" przez eskortę i pozostawieni po drodze w przekonaniu, że nie żyją.

Jeden n.p. ze zmartwychwstałych zeznał, że wskutek przemęczenia i upału tak się uniósł, iż rzucił kamieniem w policjanta, który w odpowiedzi strzelił parokrotnie do niego. Jeden ze strzałów zranił świadka powierzchownie w głowę tak, że udając trupa - ocalał.

Wszystkie powyższe fakty wyjęte zostały z dzienników niemieckich, opisujących proces a w szczególności z "Hamburger Fremdenblatt" Nr 236 z 26.VIII.br., który podaje poza oficjalnym komunikatem, również sprawozdanie swego korespondenta.

Wyrok - oparty został całkowicie nie na dowodach a na <u>przekonaniu sądu pruskiego</u>, który nie zawahał się skazać na śmierć <u>osiemnastu</u> żołnierzy polskiej Policji Państwowej, za to, że spełnili swój obowiązek służbowy w najcięższych warunkach.

Proces, który miał stanowić jeden z dowodów uzasadniających i usprawiedliwiających prześladowanie i tępienie Narodu Polskiego przez Niemców - a był przeznaczony na użytek zewnętrznej propagandy niemieckiej, - dzięki niedyskrecji, czy też pewnej uczciwości korespondenta hamb."Fremdenblatt'u, wykazał światu prawdziwe oblicze <u>sprawiedliwości niemieckiej</u> ... mimo uwolnienia od winy i kary 10 Polaków, co jest chyba rekordem w procesach przed sądami okupacyjnymi, gdy stroną "pokrzywdzoną" są Niemcy - zaś "krzywdzicielami" Polacy.

Wyrok ten zanotujemy sobie wszyscy w pamięci - i w przyszłości odszukamy sędziów i ich inspiratorów, a biedne "ofiary" z pośród mniejszości niemieckiej - strzelające z zasadzek do naszych oddziałów, uprawiające masowo dywersję i szpiegostwo - pozwiemy przed nasze sądy, które osądzą ich według <u>polskiej sprawiedliwości</u>!

Ef-de.

K Ą C I K   H A R C E R S K I

Witamy z radością powstanie pisma harcerskiego,którego nam było brak dotychczas. Kącik harcerski w " Ku Wolnej Polsce" był namiastką.Dziś mamy nasze pismo harcerskie "Na Warcie" i od nas zależy jego bogaty żywot czy skromna wegetacja. Instruktorzy z Legii postanowili,że każdy instruktor wpłaci natychmiast roczną prenumeratę w wysokości 1 funta.Równocześnie zapewniamy Dha Redaktora"Na Warcie",że go poprzemy,gdy znajdzie się w kłopocie.

Wszyscy instruktorzy i harcerze wpłacą w miarę możliwości w najkrótszym czasie prenumeratę oraz postarają się, by pismo dotarło do wszystkich harcerzy na terenie Brygady i zyskało licznych prenumeratorów.

Równocześnie na nas wszystkich ciąży obowiązek dostarczania Dhowi Redaktorowi jak najwięcej materiałów.

Wykażmy Rodakom i Zagranicy, że Harcerstwo nasze zdaje dobrze egzamin w ciężkich chwilach życiowych.

C Z U W A J !

Por. P.

K R Ó N I K A   B R Y G A D Y

8 P A Ź D Z I E R N I K

Dziś: Brygidy
Jutro: Dyonizego

Kalendarzyk historyczny:
1610 Żółkiewski wkracza z wojskiem polskim na Kreml.

T E M P E R A T U R A

w dniu 7.X. o g. 7-ej w słońcu 28°C
w cieniu 25°C
o g.12-ej w słońcu 48°C
w cieniu 26°C

W K O N C E R C I E w jednym ze szpitali wojskowych w Kairo wystąpi w dniu 9 bm.część zespołu czołówki teatralnej Sekcji Prop.O.i K.- Program będzie transmitowany przez Radio Kair od g.20.45 - 21.45.

Do dzisiejszego numeru gazety "Ku Wolnej Polsce" dołączamy dodatek Nr 41 p.n. " POLSKA ".

O S T A T N I E   W I A D O M O Ś C I

STRATY FLOTY WŁOSKIEJ NA M.ŚRÓDZIEMNYM
Londyn,7.X./Pol.Radio/ Brytyjskie łodzie podwodne zadały żegludze włoskiej na Morzu Śródziemnym znów ciężkie straty.Według urzędowych cyfr ogłoszonych w Londynie,zatopiono oraz bardzo ciężko uszkodzono 11 okrętów i statków włoskich. Ofiarami torped brytyjskich padły 2 okręty wojenne,2 statki cysterny,4 statki towarowe i 3 naładowane wojskiem statki transportowe.

W ciągu ostatnich 5 tyg.bryt.siły morskie i powietrzne zatopiły lub uszkodziły conajmniej 50 jednostek floty włoskiej.

NACISK NIEMIECKI NA BAŁKANY I TURCJĘ.
Stambuł,7.X./AFI/ Wg wiadomości z różnych krajów bałkańskich Niemcy domagają się podniesienia kursu marki w stosunku do walut krajowych. Dotyczy to przede wszystkim Rumunii,Bułgarii i Węgier.

Rumuni zgadzają się już rzekomo na podniesienie kursu z 60 na 90 lei za markę. Będzie to jednak wymagało wydania szeregu zarządzeń w celu zapobieżenia wielkiej zwyżce cen i kosztów utrzymania,jakie taka zmiana za sobą pociągnie.

/Jest rzeczą oczywistą,że żądanie zwyżki kursu jest ukrytą formą ograbienia krajów bałkańskich i wskazuje na trudności jakie nawet z punktu widzenia finansowego piętrzą się przed wojenną gospodarką niemiecką./

Niemcy szukają na Bałkanach nietylko wydatniejszej pomocy gospodarczej, ale i wojskowej. Nacisk niemiecki na Bułgarię mający na celu wciągnięcie jej do wojny przeciwko Rosji Sowieckiej nie ustaje. Okazało się,że słynni spadochroniarze sow.,którzy rzekomo mieli opuścić się na terytorium bułgarskim, byli poprostu jeńcami sowieckimi, których Niemcy zrzucili ze swych samolotów transportowych, aby wywołać zamieszanie w Bułgarii.

Przygotowuje się też - podobno nowy silniejszy nacisk na Turcję w celu skłonienia jej do uległości wobec żądań niemieckich. Po powrocie amb. v.Papena z Ankary do Stambułu, wyjechali ze stolicy Turcji do Berlina niemiecki attache morski von Marwitz i zastępca attache wojskowego.Niemiecki attache wojskowy gen.Rhode przebywa w Berlinie już od 4 bm.

Podpisanie układu handlowego między Niemcami i Turcją miało nastąpić w ciągu wtorku. Układ przewiduje podobno wymianę towarową na sumę 12 milionów funtów tureckich. Niemcom nie

udało się jednak uzyskać dostaw chromu z Turcji. Otrzymali tylko obietnicę, że Turcja będzie mogła dostarczyć chromu z końcem 1942 r.

NOWA PRZESZKODA DO WYMIANY JEŃCÓW.

Londyn,7./R/ Nowa przeszkoda w sprawie wymiany jeńców między Anglią i Niemcami powstała na 9 minut przed podniesieniem kotwicy przez statki szpitalne. Niemcy zakwestionowali twierdzenie, że osiągnięte zostało porozumienie co do ilości jeńców,którzy mają być wymienieni. Wobec tego wyjazd tych statków został odwołany.

DZIAŁANIA PATROLOWE W L I B I I.

Kair, 7.X./R/ W nocy na poniedziałek i przez cały następny dzień w Tobruku ożywione działania patrolowe.Nowa burza piaskowa zahamowała działania. Zdobyto bardzo cenne wiadomości i wzięto do niewoli kilku jeńców. Za każdym razem gdy nawiązano styczność, nieprzyjaciel wycofywał się szybko ponosząc straty.

W strefie nadgranicznej również działania patrolowe. W nocy na 6 bm. patrol, wracając z wypadu w głąb terytorium n-plskiego został zaskoczony przez znacznie silniejszą grupę nplską wspieraną przez artylerię. Nie powrócił jeden oficer i 8 żołnierzy.

Tejże nocy ciężkie bombowce RAF-u zaatakowały żeglugę w porcie Tripolisu. Podpalono wielki statek-cysternę. Wyciekająca ropa, zalała basen portowy. Kłęby dymu zasłoniły dużą część portu, utrudniając kontrolę wyników bombardowania. Zaobserwowano jedno,że rozbite zostały ponadto conajmniej dwa dalsze statki i grupa barek przy molo zachodnim.

Atakowane były również lotniska n-plskie i bazy wodnopłatowców w Marsali,Katanii i Gherbini. Pewna liczba samolotów n-plskich została poważnie uszkodzona. Poprzedniej nocy samoloty bryt. przeprowadziły patrole ofenzywne nad Trapani i Marsala. Ostrzeliwano z karabinów maszynowych pozycje artyleryjskie,atakowano wodnopłatowce, uszkadzając wiele z nich i bombardowano hangary i lądowiska. Bombardowano też składy w Licata.

Port w Benghazi był przez dwie noce z rzędu silnie bombardowany. Jedna z bomb wywołała wybuch i pożar na jednym ze statków w porcie. Dalsze celne bomby wywołały wybuchy na drugim statku.

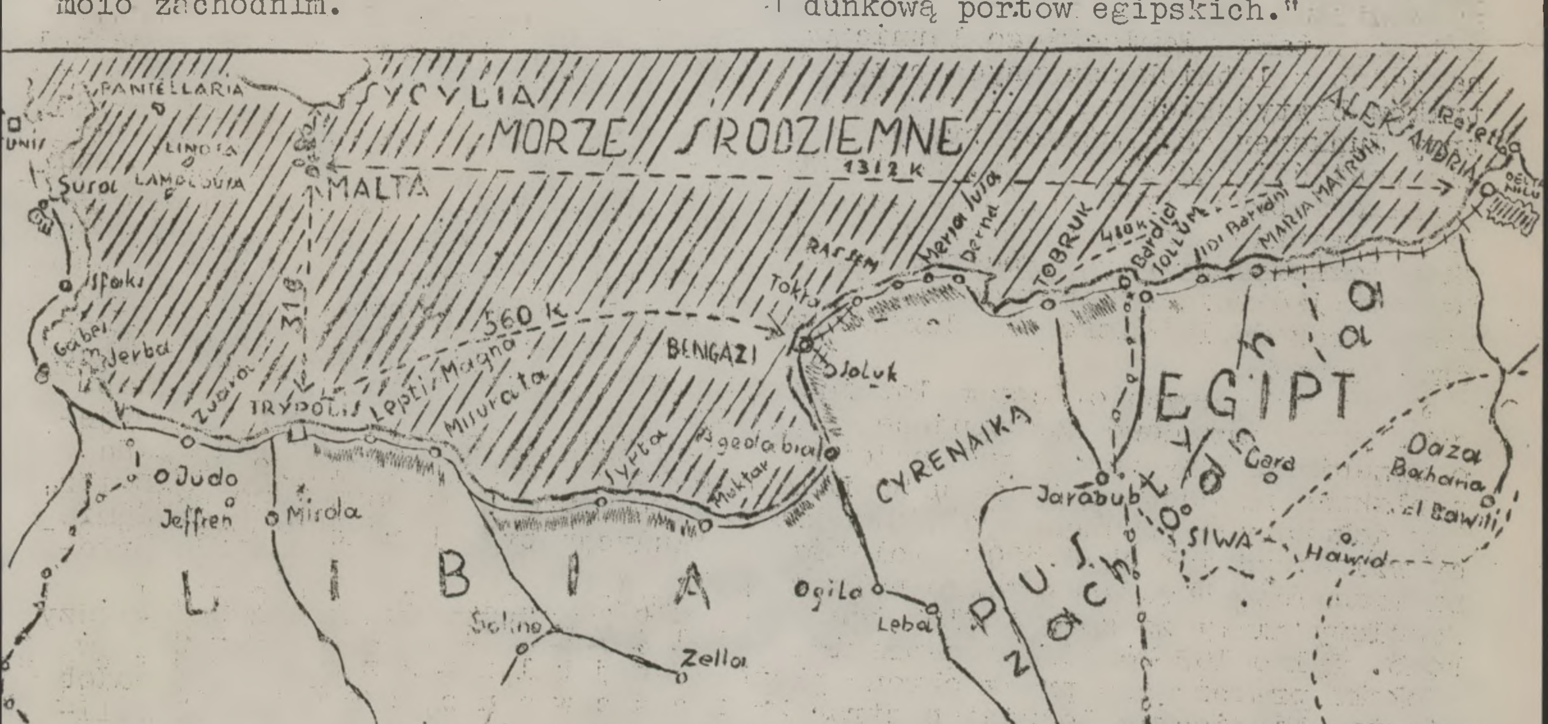
Atakowano lotniska w Benina i-Barce. Podpalono tam zakłady reparacyjne i elektrownię.

W Bardii bombardowano zakłady reparacyjne samochodów w ciągu poniedziałku. Atakowano również magazyny amunicyjne na półn.- zachód od miasta.

Formacja myśliwców połudn.afrykanskich podczas lotów patrolowych stoczyła w okolicy Sidi Omar walkę z wielką formacją Me 109. Strącono jeden aparat n-plski i uszkodzono inne. Z tych wszystkich działań nie powróciły do baz trzy samoloty bryt.

TRANSPORTY AMERYKAŃSKIE NA ŚR.WSCHÓD

Korespondent "Associated Press" na Śr.Wschodzie pisze:"Amerykańskie dostawy wojenne napływają obecnie na Śr.Wschód w tak wielkich ilościach, że przekraczają nawet zdolność wyładunkową portów egipskich."



OFENZYWA NIEMIECKA NA MOSKWĘ.

Moskwa, 7.X./R.Pol.Radio/Niemcy rozwijają silną ofenzywę, której celem jest zajęcie Moskwy jeszcze przed nadejściem zimy. Do ataku tego rzucono około 100 dywizyj, czyli 2 miliony żołnierzy, 5 tys.czołgów i 5 tys.samolotów. Manewr niemiecki ma kształt wielkich szczypiec, których ramiona północne z wyżyny Wałdajskiej, południowe z pod Rosławia /na południowy wschód od Smoleńska/ skierowane są ku okrążeniu stolicy.

Armia marsz.Timoszenki wszędzie stawia zacięty opór, jednak wydaje się że Niemcy zdołali poczynić pewne postępy. Niemcy znajdują się ciągle w odległości ok.300 km od Moskwy.

Ofenzywa na Moskwę wpłynęła na osłabienie ataków na Leningrad, gdzie Rosjanie w dalszym ciągu kontratakują, wypierając Niemców z różnych stanowisk.

Komunikat sow.: Dn.6 bm. zacięte walki wzdłuż całego frontu.Dn.4 bm. zniszczono 63 samol.n-plskie, tracąc 25. Na Morzu Barentsa zatopiono znów n-plski transportowiec.

Komunikat niem: W toku nowych działań, które zostały podane do wiadomości, toczy się wielka bitwa na północ od Morza Azowskiego. Podczas bitwy tej wzięto do niewoli dowództwo 9 armii sow. Na innych odcinkach frontu wschodniego działania ofenzywne postępują zgodnie z planami.

Ani komunikaty niem., ani sowieckie nie podają żadnych szczegółów o przebiegu walk na odcinku środkowym.

Sow.Ag.Tass doniosła, że na Ukrainie wojska sow. rozbiły trzy dywizje niemieckie: jedną zmotoryzowaną, jedną pancerną i jedną p-lotniczą. N-pl pozostawił na polu walki 5.500 zabitych. Podczas ataku niemieckiego lotnictwa na jedno z lotnisk używanych przez lotników brytyjskich w Rosji strącono trzy Junkersy 88. Lotnicy brytyjscy nie ponieśli żadnej straty. Kontrakcja myśliwców bryt. [illegible] tak silna, że prawie wszystkie atakujące bombowce n-plskie doznały uszkodzeń. Podczas bombardowania jeden z lotników doznał lekkich obrażeń. Lotnisko nie doznało żadnych szkód.

Jeden z wyższych oficerów lotnictwa sow. podał urzędowo następujące dane o przebiegu dotychczasowych nalotów n-plskich na Moskwę: W ciągu 30 nalotów dokonanych podczas 2 i pół miesiecy wzięło udział ok.2.500 samolotów niemieckich. Podczas każdego nalotu samoloty miały ze sobą ok.100 ton bomb. Tylko 100 bombowców n-plskich zdołało przebić się przez obronę plot miasta. Niemieckie lotnictwo straciło przy tym 160 bombowców. Z tego 60 strąconych zostało przez artylerię plot a 100 przez myśliwce poza obrębem miasta. Inne naloty niemieckie określone zostały jako bez znaczenia, gdyż widocznem było, że lotnicy niem. otrzymali rozkaz nie nawiązywania walki.

Według ostatnich wiadomości podanych przez Polskie Radio - Londyn, wojska marsz. Timoszenki odważnie atakują pancerne dywizje niemieckie, które starają się wbić się w linie sow. Nic nie wskazuje na to, aby Niemcom udało się już przełamać linie sowieckie, broniące Moskwy. Na trzech odcinkach w ciągu ostatnich walk zniszczono ok.200 czołgów niemieckich.

Atak wojsk niem. pod dowództwem marsz. Rundsteadta w kierunku Charkowa przybrał na sile. Zdobycie tego miasta pozwoliłoby Niemcom podjąć działania okrążające wojska marsz. Timoszenki, które bronią Moskwy. Armia marsz. Budiennego stawia niezwykle zacięty opór.

Z DZIAŁAŃ LOTNICZYCH NA ZACHODZIE.

Londyn, 7.X./R/ W ciągu ub.nocy tylko jeden samolot niemiecki zrzucił kilka bomb w Anglii, nie powodując szkód ani ofiar.

Podczas działań RAF-u nad kanałem La Manche myśliwce zaatakowały 4 niemieckie uzbrojone statki rybackie, przy czym jeden został zatopiony, jeden podpalony, a jeden tak uszkodzony, że musiał zaprzestać obrony.

T A J N A P O L S K A RADIOSTACJA

Od niedawna czynna jest tajna radiostacja polska "Tadeusza Kościuszki".

We wtorek 7 bm. stacja nadawała o godz. 21 na fali 36.76 m. Audycja poświęcona była roli chłopa polskiego w oporze stawianym przez naród polski okupantom. " Chłop polski - mówił speaker - broni się przed okupantami, chce sam być gospodarzem na swej ziemi, dlatego nie daje hitlerowcom zboża, jaj i mleka, nie chce tuczyć pruskich łotrów. O ten opór wsi rozbije swój łeb hitlerowska bestja." Speaker dał dalej wyraz przekonaniu, jakie panuje w Kraju, że desant angielski na kontynencie byłby bardzo pożyteczny.

Audycja zakończyła się wezwaniem do oporu. " POWSTAŃCIE DO WALKI Z HITLERYZMEM ! DO BOJU ! DO BRONI ! ".

Audycja była bardzo dobrze słyszana.

STACJA NADAJE WE W T O R K I , P I Ą T K I I N I E D Z I E L E.

N a j b l i ż s z e a u d y c j e n a d a w a n e b ę d ą na fali 41 m. o g. 20-ej.